

## Kontrowersyjny asystent posłów Konfederacji. Ma proces o kłamstwo oświęcimskie

Wiktor Ferfecki

06.02.2025

Tomasz Grzegorz Stala, właściciel wydawnictwa mającego na koncie ewidentnie antysemickie publikację, a nawet książkę Hitlera, został oficjalnym współpracownikiem polityków Konfederacji. Twierdzą, że interesują ich jego kompetencje, a nie poglądy.

W lutym ubiegłego roku do siedziby wydawnictwa 3DOM w Częstochowie wkroczyła ABW. Zarekwirowała kilkanaście egzemplarzy książek nieżyjącego już historyka Dariusza Ratajczaka, uznanego przez sąd za kłamcę oświęcimskiego. Właściciel wydawnictwa również odpowiada przed sądem: w Częstochowie, gdzie toczy się jego proces z art. 55 ustawy o IPN, zabraniającego zaprzeczania zbrodniom nazistowskim. Nie przeszkadza to jednak współpracować z nim dwóm posłom Konfederacji.



Chodzi o Tomasza Grzegorza Stalę, który w 2023 roku startował z „jedyńki” Konfederacji do Sejmu w Częstochowie. Ostatecznie nie udało mu się zdobyć mandatu, zyskał za to rozgłos, bo media zaczęły zwracać uwagę na jego nietuzinkowe poglądy.

**Media często przywoływały wypowiedź Stali, w której rzekomo przyznaje się do faszystowskich poglądów**

W jednym z rozpowszechnionych w mediach społecznościowych nagrań mówi, że jego poglądy „ewoluowały w kierunku narodowego, faszystowskiego, monarchistycznego”. Z innych wynika, że nie wierzy w lądowanie na Księżycu i twierdzi, że jest „wiele znaków zapytania i wątpliwości” odnośnie do komór gazowych.

W rozmowie z „Rzeczpospolitą” Tomasz Stala przekonuje, że w mediach najczęściej funkcjonują jego zdania wyrwane z kontekstu. – Tak naprawdę nikt nie zapytał mnie o poglądy, a wszyscy posługują się półsłówkami. Tak było np. z wypowiedzią o faszyzmie, która w szerszym kontekście brzmi zupełnie inaczej. Nigdy do głowy nie przyszłoby mi też podważanie celu, do jakiego służyły komory gazowe – zaznacza.

Problem w tym, że na publicznych wypowiedziach nie kończą się kontrowersje wokół Stali. Obserwując listę publikacji jego oficyny, można dojść do wniosku, że celem jest wydanie wszystkich najostrzejszych tytułów, kojarzonych z prawicą.

**„Dzienniki Turnera” przedstawiają perypetie grupy terrorystów, która doprowadza do obalenia rządu USA, wojny nuklearnej oraz eksterminacji czarnoskórych i Żydów. Znajdują się w niej m.in. instrukcje sporządzania materiałów wybuchowych. Nazywane są „biblią terrorystów”, bo były inspiracją do wielu zamachów, m.in. w Oklahoma City w 1995 r., w którym zginęło 168 osób.**

Książki Dariusza Ratajczaka nie są odosobnionym przykładem. 3DOM opublikowało też „Dzienniki Turnera” Andrew MacDonalda, nazywane „biblią terrorystów”, bo były inspiracją do wielu zamachów, „Manifest Unabombera” terrorysty Teda Kaczynskiego, najsłynniejszą antysemitką publikacją w historii, czyli „Protokoły mędrców Syjonu”, a nawet książkę Adolfa Hitlera „Rozmowy przy stole”.

### **Kontrowersyjny wydawca nie tylko współpracuje z posłami, wystąpił też na spotkaniu wyborczym Sławomira Mentzena**

Poglądy Stali i jego działalność wydawnicza nie stanowią jednak przeszkody dla polityków Konfederacji. W październiku został jednym z wielu asystentów społecznych przewodniczącego sejmowego klubu Konfederacji Grzegorza Płaczką. Od sierpnia jest też koordynatorem asystentów europosła Marcina Sypniewskiego. W odróżnieniu od bycia asystentem Płaczką ta druga funkcja jest odpłatna.

– Poznałem Tomasza Stałę w czasie bezprawia pandemii, gdy działał w odważny i bezkompromisowy sposób – mówi nam poseł Grzegorz Płaczek. – Współpracujemy na wielu płaszczyznach, a poglądy Tomasza są jego prywatną sprawą. Przede wszystkim jestem zainteresowany jego kompetencjami i jakością pracy – dodaje.

Prof. Rafał Pankowski, socjolog z Collegium Civitas i Stowarzyszenia Nigdy Więcej, podejrzewa jednak, że politycy Konfederacji dobrze znają poglądy Stali. – Kariera tego pana wydaje się jednym z najbardziej kuriozalnych przypadków politycznej patologii w ostatnich latach. Jak widać, działalność polegająca na uprawianiu prymitywnego antysemityzmu i propagowaniu kłamstwa oświęcimskiego może być przepustką do kariery: od trybuny kibolskiej do przedsiionków parlamentu – komentuje.

I dodaje, że pozycja Tomasza Stali w Konfederacji może wykraczać poza bycie asystentem posłów. Zauważ, że 17 stycznia wystąpił on podczas spotkania wyborczego Sławomira Mentzena w Lublińcu, kandydata Konfederacji na prezydenta.

W. Ferfecki: „Kontrowersyjny asystent posłów Konfederacji. Ma proces o kłamstwo oświęcimskie”. Rp.pl, 6.02.2025.

<https://www.rp.pl/polityka/art41770451-kontrowersyjny-asystent-poslow-konfederacji-ma-proces-o-klamstwo-oswiecimskie>